

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Oglaszanie się przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odroczeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty—70 gr. za mm. Jednostronny, ogłoszenie ogłoszeniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% załki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

NAD DUNAJEM.

Inicjatywa francuska połączenia pięciu państw t. zw. sukcesyjnych siecią umów gospodarczych, otrzymana na zasadzie preferencji celnych, jest posunięciem bardzo śmiałym i ciekawym. Największe bodaj znaczenie posiada sam fakt oficjalnego postawienia w ten sposób zagadnienia naddunajskiego.

Doktryna nacjonalistyczna, która w zastosowaniu do b. monarchii habsburskiej doprowadziła do rozczłonkowania wielkiego, historycznie zrośniętego organizmu gospodarczego na szereg drobnych, uprawiających wzajemnie wobec siebie antagonizującą politykę ekonomiczną, otrzymała pierwszy zasłużony cios. Wykreślenie granic nowych państw na terenie b. monarchii było — wobec wielkiego galimatjasu narodowościowego — zadaniem bardzo niełatwym. Ale wykonanie okazało się ponad miarę partackie. Stworzono odrazu kilka głębokich, nieważnych przez czas i perswazje konfliktów politycznych, zaniechano zupełnie unormowania zgóry gospodarczego współdziałania nowych lub terytorjalnie kosztem Austro-Węgier rozszerzonych państw. Kazano Austrii cenić i pielęgnować swoją niepodległość, mimo, że sami Austriacy, rozjeżdżawszy się w otaczających ich warunkach, zwątpili w istnienie realnych dla niej podstaw i skłaniali się do odstąpienia jej za miłą soczewicę.

Ktoby jednak z tego wyciągnął wniosek, że Austriakowi obce jest przywiązanie do własnej państwowości — byłby się grubo omylił. Świadomości o „sobiepaństwie”, wyrosłej w ciągu długich wieków i uświęconej tradycją, odrębną obywatelnością, nie można przekreślić jednym choćby bardzo głębokim cięciem. Rozgoryczenie, bezradność nie są źródłem rozsądnych pobudek postępowania ludzi i społeczeństw. Stosunek przeciętnego Austriaka — z wyjątkiem wszechniemców — do zabiegów anchlussowych można streścić w okrzyku: „A niech się co chce dzieje! Byłoby inaczej, niż jest dziś”. Jednym słowem — stanowisko desperata, który, zaniechawszy walki czy obrony, pragnie aby — jeżeli już mają obredzić go ze skóry — to byle prędzej.

Węgry znalazły się w podobnej sytuacji, lecz reakcja ich była zupełnie inna. Potomkowie Attyli zachowali hardość i zaciętość, nieznana Austriakom. Powiedzieli sobie, że czas ich jeszcze przyjdzie i ze stoicyzmem stali się znosić przeciwności dnia dzisiejszego, nie rezygnując ani okruszyny ze swoich narodowym mistycyzmem przenikniętych aspiracji politycznych.

W paru artykułach z kwietnia r. ub. („Kurjer Wil.” Nr. 80, 83 i 86 z r. 1931) broniłem tezy, iż wbrew tendencjom anchlussowym, w interesie Polski i Europy jest utrzymanie samodzielnej Austrii w racjonalizowanym systemacie polityczno-gospodarczym naddunajskim. Twierdziłem zarazem, że dotychczasowa polityka Francji, podtrzymująca antagonizm Malej Ententy wobec Austrii i Węgier popycha Wiedeń w objęcia Berlina, czyli ku rozwiązaniu dla samej Francji najbardziej niepożądanemu. Po upływie roku mogę stwierdzić, że się nie myliłem.

Przebieg próby anchlussowej, zaaranżowanej przez Curtiusa i Schöbera, wpłynął jak widać poważnie na zmianę linii polityki francuskiej, której aktywność w sensie sławiania problemów na forum międzynarodowym w sensie inscenizowania wielkiej gry politycznej i narzucania jej innym jest wprost nieporównana. Clemenceau, Poincaré, Briand, Tardieu — wszyscy

kolejno utrzymują w rękach Francji inicjatywę w wielkich problemach Europy. Inni muszą się tą inicjatywą zajmować i tak czy inaczej do „takowej ustosunkowywać” — mówiąc polskim stylem urzędowym.

Dalsze losy planu Tardieu'go toną w mrokach tego pandemionium, które się dziś Europą nazywa. Sami uczestnicy przyszłej federacji gospodarczej naddunajskiej są cokolwiek zaskoczeni i niezbyt do niej przekonani. Oglądają się nieufnie na siebie i starają się przeniknąć kto kogo chce nabrać w tej aferze. Istnieją pewne wskazówki, że rolę najlepiej uposażonej vetetty ma odegrać Czechosłowacja, coby w oczach innych uczestników wyglądała na nieusprawiedliwioną rzeczonemu względami preferencje. Inne mocarstwa, z troską swemi domowemi sprawami, wypowiadają się dość mgliście i ostrożnie: „W zasadzie tak, owszem!”... poczem następuje szereg „ale”. Każdy obawia się silnego wzrostu wpływów Francji w przyszłym bloku naddunajskim, a nikt dośładnie nie jest w stanie przewidzieć jakie skutki gospodarcze przyniesie dla niego powstanie tej nowej formacji, w jaką stronę skłoni się jej orjentacja polityczna w sprawach ogólnoeuropejskich. Zbędnym więc jest wklepać się dziś w przypuszczeniach co do szans realizacji planu Tardieu'go. Bardziej aktualną natomiast jest kwestja, jakie stanowisko zajęć wobec niego może Polska.

Wypowiadane tu i ówdzie w prasie obawy, a nawet alarmy, nie wydają się być uzasadnione. Trudno sobie wyobrazić, aby Polska mogła się mieścić w przyszłym bloku naddunajskim na tych samych prawach co Austrija lub Czechosłowacja. Myśl polityczna polska zdążyła raczej w kierunku północnym i wschodnim, szlakiem, który wytknęła jej historia. Zbachanie na nowe tory wskutek pewnych przejściowych koniunktur gospodarczych może, pomimo doraźnych korzyści, złamać linię dziejowego pochodzenia. Jest on dziś zahamowany, ale to nie jest powód, dla którego należy z niego rezygnować.

Minister Zaleski, zainteresowany w Genewie przez korespondenta „J. K. C.” oświadczył:

„Sprawa porozumienia gospodarczego między państwami centralno-południowej Europy nie jest kwestją nową. Dyskutowano ją już od dawna po gabinetach polityków, oraz w wielu organach prasy. Od chwili skonkretyzowania projektu tego przez reprezentantów Francji i Malej Ententy, zostalem o nim poinformowany przez p. Tardieu. Muszę stwierdzić, że sprawa cała znajduje się dopiero w zarodku, a że jest ona nader skomplikowana wobec bardzo wiele interesów, jakie tu wchodzi w grę, więc nie przypuszczam, ażeby rozwijała się ona zbyt szybko.

W każdym razie rząd polski jest w kontakcie ze wszystkimi państwami interesowanymi i czuwa nad tem, ażeby interesy gospodarcze Polski nie poniosły żadnego uszczerbku. Zresztą stosunki z wszystkimi państwami, mającymi w skład ewentualnego porozumienia, są tego rodzaju, iż nie mam powodu obawiać się, ażeby chciały one stworzyć coś, coby zagrażało na przyszłość naszej z niemi współpracy.”

Ostatnie zdanie tego oświadczenia jest bardzo ważkim argumentem przeciwko dającym się słyszeć obawom. Blok naddunajski nie ma być przecież jakąś autarkją — organizmem zamkniętym i samowystarczalnym. Obrót gospodarczy jego z Polską może być z łatwością większy niż obecna suma obrotów mających wejść w jego skład państw. Zależy to od politycznej fizjonomji bloku. Nie może on pozostać mechanicznym tylko związkiem rozstrzelonych politycznie w różne strony części składowych. Tu jest bodaj największa, od wewnątrz wywołująca się trudność realizacji koncepcji francuskiej. Proszę politycznie zharmonizować Czechosłowację i Węgry. Kto ma na to sposób? „Czas” krakowski doradza obustronne ustępstwa. Ale czy strony zainteresowane są skłonne dać posłuch owym radom?

Próbom uporządkowania stosunków naddunajskich patronuje Francja i nie pozwoli sobie zapewne wyrwać z rąk cugli. Impreza może się jej udać lub nie. W każdym razie niełatwo i nieprędko. Jeżeli blok dojdzie do skutku, polityczna jego fizjonomia nie będzie miała rysów sprzecznych z interesem Francji. Czy leży w kręgu interesów Francji osłabianie gospodarcze Polski i izolowanie jej od południa? Kto na to pytanie odpowie twierdząco, ten musi przekreślić sojusz polsko-francuski — a takich jest po obu stronach na szczęście bardzo niewielu.

Czy wynika z tego, że Min. Zaleski może spokojnie złożyć ręce i nie troszczyć się o dalszy przebieg wypadków w dolinie Dunaju? Odpowiedź znajdujemy w przytoczonym wyżej oświadczeniu. Min. Zaleski mówi w niem o niedopuszczeniu do „uszczerbku dla gospodarczych interesów” Polski. Oczywiście nie oznacza to, aby polityczna strona zagadnienia miała być zaniechywana.

Polska nie ma potrzeby uczestniczyć w bloku jako jego członek. Powinna natomiast wziąć udział w nadawaniu blokowi politycznej fizjonomji i w wykreślaniu kierunków jego zewnętrznej polityki gospodarczej.

Testis.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 12 marca r. b. w wieku lat 39 nasz ukochany i nieodżał. mąż, ojciec, brat i szwagier

ALEKSANDER OLKIN

(Współwłaściciel firmy „Bracia Olkin”)
Oczem zawiadamiamy w głębokim smutku
ŻONA, CÓRKA I RODZINA
Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 13 marca o godz. 2-jej po poł. z mieszkania przy ulicy Niemieckiej 3.

Zakres pełnomocnictw P. Prezydenta

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

W związku z ustaleniem przez komisję prawniczą Sejmu projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej, z kół rządowych informują nas, że rząd, występując z ustawą o pełnomocnictwach, jeśli chodzi o zagadnienia gospodarcze, ma na względzie jedynie techniczne ułatwienie prac i walkę z konsekwencjami kryzysu. Pełnomocnictwa wzmocnią naszą sprawność, oraz odporność organizmu. Rząd stanowczo jest zdecydowany korzystać z pełnomocnictw, jedynie w granicach konieczności. W grę mogą wchodzić przedewszystkiem sprawy związane z obniżeniem kosztów

produkcji zarówno w rolnictwie jak i w przemyśle, zmiany przepisów o lichwie, która stoi w związku z potaniem kredytu, ewentualnie wydawanie w razie konieczności zarządzeń odwetowych w stosunku do państw, ograniczających sztucznie obrót kapitałowy, sprawy celne, uregulowanie spraw związanych z kartelami, unifikacja przepisów z dziedziny wymiaru sprawiedliwości oraz usprawnienie administracji publicznej. Zasadą rządu, przy opracowywaniu nowych norm prawnych, w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej, będzie unikanie inflacji przepisów.

Śluby zawarte w Sowietach są nieważne.

Doniosłe orzeczenie Sądu Najwyższego.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Sąd Najwyższy w Warszawie wydał doniosłe orzeczenie, stwierdzające, że ślub obywatela polskiego, wyznania katolickiego, zawarty w Sowietach jest nieważny.

POGRZEB BRIANDA.

Przed pogrzebem.

Briand zastąpił się ojczyźnie.

PARYŻ. (Pst). Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie 505 głosami

ronja organu radykałów.

PARYŻ. 12. 3. (Pat). — Organ partii radykalnej „La Gauche” pisze z ironią o udziale wyższych oficerów sztabu generalnego w pogrzebie męża z Locarna. Armaty, karabiny maszynowe, człogi, wszystkie narzędzia wojskowe przedefilują dziś przed nieszczęśliwym pacyfistą. Briand schodzi w Quai d'Orsay przy fanfarach wojennych. Zmarły — kończy dziennik zastępując na coś lepszego niż na głośny hold wśród turkotu kół armatnich.

Hold lotnictwa francuskiego.

PARYŻ. 12. 3. (Pat). — W sobotę zrzucony został z samolotu na podwórze gmachu ministerstwa spraw zagranicznych wieńiec, jako wyraz holdu lotnictwa francuskiego dla Brianda.

Uroczystości pogrzebowe.

O godzinie 14 trumnę ze zwłokami Brianda, pokrytą trójkolorem sztabdarem, umieszczono na katafalku. Kardynał Verdier odprawił krótkie egzekwie, poczem przemówił premer Tardieu.

W przemówieniu, omawiając działalność polityczną zmarłego, premer Tardieu powiedział m. in.: Po zawarciu pokoju Briand, rozumiejąc konieczność jego konsolidacji przez nowe zobowiązania, stara się w Locarno zastąpić nadreński układ gwarancyjny z roku 1919, co jednakże nie udaje się z powodu odmowy Ameryki. Briand dąży do uspokojenia międzynarodowego i niebawem zarysowuje się wyraźnie jego postać na forum Europy, postać, którą reprezentują projekt paktu wyrzeczenia się wojny i projekt unji europejskiej. Zmarły mąż stanu zmierzał do swego celu mimo okrutnych rozczarowań, jak np. w lecie 1930 roku, gdy jeden z najsłabszych gestów historii francuskiej zostaje tak źle zrozumiany. Prawdziwą tragedją pokolenia przedwojennego, wojennego i powojennego jest ciągła niemożność odnalezienia równowagi. Naszą rzeczą jest ułożyć świat z ran, odniesionych w straszliwej katastrofie. Wydaje mi się, że widzę Brianda w samym ośrodku tego dramatu. Zdarzało się nam miewać często odmienne poglądy, przez co nie zmniejszało się nasze wzajemne zaufanie i nasza przyjaźń. Stał on przed alternatywą zapewnienia niezbednych warunków dla zagwarantowania trwałego pokoju, lub też znalezienia się znow w niedalekiej przyszłości wobec nieszczęśliwej wojny. Francja może oddać sobie sprawiedliwość, że od

13 lat czyniła wszystko, co było możliwe, dla zapewnienia pierwszej możliwości. Winna jest Briandowi wdzięczność, że był on wyrazicielem jej powszechnych dążeń. Dążenia te były powszechnie rzeczywiste, gdyż parlament ratyfikował zawsze akty dokonywane przez Brianda jako ministra spraw zagranicznych. Któż zresztą ośmieliłby się twierdzić, że można było zasadniczo stosować inną politykę, niż ta, która od 10 lat była polityką Francji. Oczywiście Briand mógł się mylić, lecz ogólne zarysy proponowane przez niego organizacji pokoju są niewątpliwie te same, co całej Francji. Zresztą Briand nie zgadzał się nie doradzać, ani nie domagał się żadnych ustępstw z gwarancji wojskowych, których utrzymanie konieczne jest przy niedostatecznie zorganizowanym i zapewnionym pokoju.

Dalej Tardieu wspomina o autorytecie, jakim się cieszył Briand na terenie parlamentarnym i o pracy na terenie Ligi Narodów. Dzięki niemu — mówił premer — pokojowy duch Francji zdołał przeniknąć do Zgromadzenia Ligi. Pospołu z wami — powie dzień Tardieu, zwracając się do przedstawicieli Ligi Narodów — był on wyrazicielem jednego z najpotężniejszych dążeń naszej smutnej epoki. Dlatego też cały naród oplakuje go jako apostoła pokoju. Uchylając przed wami czoła, jestem przekonany, że postąpię po jego myśli. W imieniu Francji, zdrowej, pokojowo nastrojonej, pragnęcej znaleźć w pokoju zorganizowanym gwarancje, których stan rzeczy na świecie także jeszcze szukać w siłę, wyrażam naszą wdzięczność. Niechaj panowie przewodniczący delegacji po szczególnych narodów zechcą zrozumieć w obliczu tej trumny, że chodzi obecnie o to, aby we wspólnym wysiłku przygotować zawarcie pokoju materialnego, realizującego się przedtem w sercach i umysłach.

Po przemówieniu premera Tardieu odbyła się defilada wojskowa. W orszaku żałobnym po oddziałach wojskowych, wśród których nie było ani jednego działka, szły koleje oddziały byłych kombatanów oraz niesiono sztandary rozwiązanych pułków. Za nimi, poprzedzany 4 rydwami wieńcami, posuwał się karawan, zaprzężony w 6 koni w żałobnych czap rakach. Karawan przykryty był całym kirem, a na 4 jego rogach tkwiły pęki trójkolorowych sztandarów. Za karawanem postępowała rodzina zmarłego

WIADOMOŚCI Z KOWNA

HANDEL LITEWSKO-NIEMIECKI PSUJE SIĘ.

Wobec odmowy niektórych firm niemieckich utrzymania stosunków handlowych z litewskimi firmami, przyczem motywują to one ostatnimi wypadkami klajpedzkimi, „Lietuvos Aidas” pisze, iż postępowanie firm niemieckich może odbić się bardzo poważnie na rozwoju handlu litewsko-niemieckiego, Litewskie przedsiębiorstwa handlowe poczyniły już starania w celu nawigowania stosunków handlowych z firmami angielskimi, francuskimi, czechosłowackimi i innymi. Pożem amerykańscy Litwini wobec stanowiska zajętego przez Niemcy w sprawie klajpedzkiej postanowili bojkotować statki niemieckie.

Zmiana na stanowisku prezesa Z. G. Zw. Strzel.

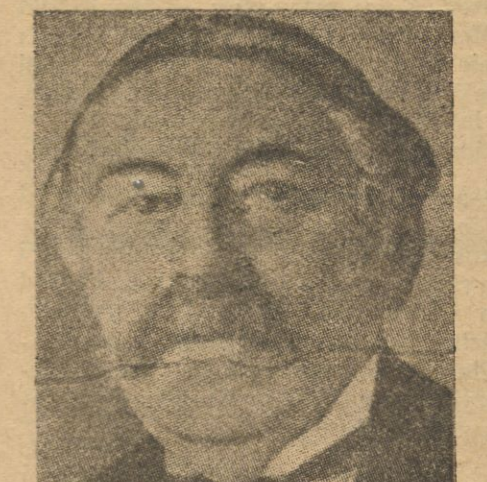
WARSZAWA. (Pat). Jak się dowiadujemy, p. Antoni Anusz zrezygnował z stanowiska prezesa Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. Funkcję prezesa objął z urzędu dotychczasowy wiceprezes sen. inż. Jerzy Iwanowski.

Zarozumiałość Hitlera

BERLIN, 12 III. (Pat) — Hitler udzielił korespondentowi „Daily Express” wywiadu w sprawie nadchodzących wyborów. W jego przemówieniu, Hindenburg nie otrzymał 12 milionów głosów, gdyż sam Hitler liczy na więcej niż 12 milionów. Hitler wystąpił dalej przeciwko dekretom nadzwyczajnym rządu Rzeszy, uważając, że byłyby usprawiedliwione tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Na zapytanie, co uważałby za tego rodzaju wydarzenie, Hitler odpowiedział: „Polską inwazję na Niemcy”.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 21. 3. (Pat). — W trzecim dniu ciągnięcia 5 klasy 24 Piskiej Państwowej Loterii Klasowej padły główne wygrane na następujące numery: 5 tys. zł. — 27.475, 48.956, 93.469, 156.395, po 3 tys. zł. — 14.23, 37.49, 14.765, 27.117, 53.067, 86.071, 122.587, 122.847, 127.438.



pogrzebowego ze zwłokami ś. p. Brianda, na ulicach miasta, przez które przejeżdżał pochód. Zgromadziły się pomimo chłodnego wiatru, olbrzymie tłumy. Do gmachu Ministerstwa spraw zagranicznych przybywały bez przerwy delegacje zagraniczne, przedstawiciele naczelników państw Anglii, Danii, Belgii, Stanów Zjednoczonych, Japonii, Hiszpanii, Czechosłowacji. Zjawiała się większość mężów stanu, biorących udział w ostatnich konferencjach genewskich, w tej liczbie ministrowie spraw zagranicznych Simon, Benes, Zaleski i inni przedstawiciele Ligi Narodów, szereg wybitnych osobistości zagranicznych, korpus dyplomatyczny, wreszcie prezydent republiki Doumer, przewodniczący obu Izb, premer Tardieu w otoczeniu ministrów, członkowie parlamentu i wyżsi wojskowi.

Dr. med. EM. CHOLEM
Urolog.
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63.
Przyjmuje 12-2 i 5-7

Dr. Krzemieniański
Choroby wewnętrzne, spec. żółtaczki i jelit
Przyjmuje od 12-2 i 4-6
Kwiatowa 7, tel. 14-25

Panie i Panowie Urzędnicy
mogą sobie zapewnić stały dodatkowy dochód przy b. łatwej akwizycji. Zgłaszają się osobście W. Pohlanka 15, m. 12.

Popierajcie Ligę Morską

Akademja żałobna ku czci s. p. Biskupa Bandurskiego w ZPOK.

Przy szczerze wypełnionej sali w podnośnym nastroju odbyła się w lokalu ZPOK. Akademja Żałobna w dniu pogrzebu Wielkiego Kapłana ks. Biskupa Bandurskiego.

Akademję zagalą przewodnicząca Zrzeszenia Wojew. ZPOK, dr. Janina Rostkowska. Mówiąc o żalobie, która okryła całą Polskę śmiercią Wielkiego Kapłana i Obywatela, p. Rostkowska podkreśliła przedewszystkiem niepowetowaną stratę jaką poniosło Wileńskie Zrzeszenie Wolewiczkie ZPOK, którego s. p. Biskup był opiekunem i przewodnikiem.

Po przemówieniu p. Rostkowskiej zebrała uczęszczali Zmarłego przez powstanie. Po odczytaniu przez p. Dobuczewską jednego z kazań s. p. Biskupa Bandurskiego, p. Gulbinowa skreśliła stosunek Jego do harcerstwa, obrazując jak był prostym, serdecznym i bliskim w stosunku do młodzieży i w szczególności do harcerstwa, jak ojcowską otaczał ich opieką, dzielił ich troski cieszył się ich radościami, jak uczył był czynnym tam, gdzie chodziło o dobro państwa i wiary. Pamięć świetlanej postaci Biskupa Bandurskiego pozostanie na zawsze dla harcerstwa drogowskazem ofiarnej miłości Ojczyzny i bliźnich.

łóść żołnierzy, którzy mu znieśli co mieli najdroższego. Na zakończenie przemówiła p. Romek-Ochenkowska, kreśląc jak gdyby przykazania, które nam pozostały s. p. Wielki Kapłan. Tracąc bezcenny skarb nie mogliśmy żyć gdyby nam nie pozostały bodaj okrychy tego skarbu, które dla nas powinny być wskazówkami jak żyć należy. Takie postacie jak s. p. Biskup Bandurski rodzą się raz na tysiąc lat, gdyż łączył on najwyższe walory umysłowe i duchowe ze zrozumieniem realnych potrzeb życia. Cechowała go nie tylko najwyższa mądrość i duch proroczy, ale miłość i gołębia dobroć z której płynęła Jego słoneczna pogoda, która jak balsam, wszelkie zale, bóle i rozgoryczenia. Siła Jego wiary w dobro napawała ludzi poczuciem że to co on swoją ręką święci, musi być potrzebne i celowe dla dobra Państwa, że musi być pomysłnie rozwinięte. Biskup Bandurski uczył nas kochać ludźmi, Ojczyznę i Boga. W mocy każdego z nas jest praca dla dobra Państwa i miłose do wszystkich jego obywateli, bez różnicy przekonań politycznych, wyznania i narodowości, to też najlepszym uczuciem pamięci Wielkiego Biskupa i Obywatela będzie dążenie Jego śladami w szerzeniu miłości, zacieranie i łagodzenie wszelkich waśni, nienawiści i antagonizmów.

Zofia Kalleńska.

TEATR I MUZYKA

„Wirtuosi Militari” — po raz ostatni w Teatrze na Populance. Dziś w niedzielę dnia 13 marca o godz. 8 w. bohaterka sztuki „Czyżowski” p. t. „Wirtuosi Militari”. Sztuka ta jest epopeją legionową od pierw-

szych chwil zwyciężonych walk, aż do triumfalnego zdobycia niepodległości. Temat, ujęty przez autora nawiąskowo nowocześnie, umiejscowienie zamknięty w formie dramatycznej i mocną syntezą ideową, dzięki czemu akcja toczy się żywo i tętni gorącym sercem i uczuciem.

Jutro w poniedziałek dnia 14 b. m. o g. 8 w. „Mam lat 26”. — „Ich synowa” w Lutni. Dziś w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 8 w. arcywesela komedia A. Grzymały-Siedleckiego p. t. „Ich synowa”, budząca huragan śmiechu na widowni Świętym obsadę stanowią p. p.: Jasińska-Delkowska, Zielńska, Kaminska, Malinowska, Lubowska, Gieciński, Wołkowy, Domański, Dobrowolski i in.

Jutro, w poniedziałek dnia 14 b. m. o godz. 8 w. „Co może kobieta”. — „Poranek „Czarodziejki wrzeczono” w Lutni. Dziś w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 12.30 w pol. odbędzie się przedstawienie fantastycznej baśni p. t. „Czarodziejka wrzeczono” i „Wieszczka lalek”. Śpiewy i tańce w wykonaniu uczennic baletu Lidji Włodarczykówny.

POPULACJONOWI NIEDZIELNE. „Dwunasta noc” — na Populance. Dziś, w niedzielę dnia 13 marca o godz. 4 p. p. ujrzymy wyborną komedię Szekspira p. t. „Dwunasta noc”. Sztuka ta ze względu na wesołość i wysocę artystyczną treść — została polecona dla młodzieży szkolnej przez Kuratorium. Ceny popołudniowe. „Co może kobieta” — w Teatrze Lutnia. Dziś w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 4 p. p. ukaże się po cennych popołudniowych święta, pełna humoru i nieoczekiwanych sytuacji, komedia Autoine’a p. t. „Co może kobieta”.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 13 MARCA 1932 ROKU. 10.10: Tr. bicia dzwonów i nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. 11.58: Sygnal czasu. 12.00: Hejnał z wieży katedrałnej. 12.10: Komunikat meteor. 12.15: Transmisja z Fil. harm. 14.00: „O lasach zdezastowanych w czasie wojny światowej” — odczyt. 14.20: Audyocje rolnicze i muzyka. 15.55: Audyocja dla dzieci. 16.20: Muzyka polska (płyty). 16.40: „Co przygotowano w Wielkonoce Św.” — odczyt. 17.00: „Praca kobiety lekarki w Polsce” — odczyt. 17.15: „Na gruzach starych państw amerykańskich” — odczyt. 17.30: Kącik językowy. 17.45: Koncert. 19.00: Pieśni litewskie. 19.20: „Henryk Kunia, twórca pomnika Mickiewicza w Wilnie” — pogad. 19.40: Program na poniedziałek. 19.45: Skuchowisko. 20.15: Koncert. 21.55: Kwadr. literacki. 22.10: Koncert. 22.40: Kom. i muzyka.

PNIEDZIALEK, dnia 14 MARCA 1932 R. 11.58: Sygnal czasu. 14.10: Program dzień. 14.15: Muzyka romantyczna i lekka (płyty). 15.15: Kom. 15.25: Odczyt dla maturzystów. 16.10: Krótki recital Szalapina (płyty). 16.20: Lekcja francuskiego. 18.40: Codzienny odcinek powieściowy. 16.50: Koncert dla młodzieży. 17.20: „Kłopoty Osmiańcuzka” — felj. 17.35: Muzyka lekka. 18.50: Waleński kom. sportowy. 19.00: „Wpływy rusycyzmu i polskości na kształcenie się narodu litewskiego” — odczyt. 19.20: „Z życia prowincji” — pogad. 19.35: Program na wtorek i rozm. 19.45: Prasowy dziennik radiowy. 20.00: Felj. muzyczny. 20.15: Operetka „Księżna — cyrkówka” — Kalmna. 22.15: „Zgiełk i cisza” — felj. 22.30: Kom. i muzyka tan.

NOWINKI RADJOWE.

NA GRUZACH DAWNYCH KULTUR. O godz. 17.15 nadany zostanie z Wilna na wszystkie stacje odczyt prof. Bronisława Rydzewskiego p. t. „Na gruzach starych państw amerykańskich”. Prelegent omówi dzieje zdobycia Meksyku przez Korteza i Pizarra przez Pizarra, w następstwie czego stara i wysoka kultura Inków i Azteków wzięła za głazie pod naciskiem awanturniczych przybyszów z Europy.

O HENRYKU KUNIE. O twórczości znakomitego rzeźbiarza Henryka Kuny, którego projekt pomnika Mickiewicza w Wilnie odznaczony został pierwszą nagrodą, będzie mówił dzisiaj o godz. 19.20 konserwator dr. St. Lorentz, uzupełniając swój feljeton życiorysem tego artysty.

Z ŻYCIA PROWINCJI. W poniedziałek 14 marca o godz. 10.20 p. Jan Hopko wygłosi feljeton p. t. „Z życia naszej prowincji”. Feljeton z tego cyklu po świętym omówianiu ważniejszych wydarzeń kulturalnych i artystycznych, których terenem są miasteczka i wsie naszego kraju, nadawane będą dwa razy w miesiącu i niezapłatnie przyczynia się do pogłębienia i naszem społeczeństwie znajomości i zrozumienia warunków, w jakich żyje i pracuje t. zw. prowincja.

Giełda warszawska z dnia 11 III b.r.

Table with exchange rates for various currencies like Dolary, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy York, Paryż, Szwajcaria, and Teledenja ni jednolita.

Table with exchange rates for various currencies like 3% pożyczka budowl., Inwestycyjna, 4% dolarowa, 7% Stabilizacyjna, 10% Kolejowa, 8% L. Z. B. G. K. i B. R., 8% T. samy 7%, 8% warszawskie, 8% Łódź, and Teledenja dla pożyczek.

Table with exchange rates for various currencies like B. Polski, Lilpop, Starachowice, Ostrowiec serja B, and Teledenja mceńskieja.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5. Od poniedz 14 b. m. Znacomity dramat.

ZEMSTA LOSU Bernard Goetzke. W roli głównej. Koncert. orkiestra pod bat. M. Sainckiego.

WYPRZEDAŻ WIOSENNA. RESZTEK I TOWARÓW WYSORTOWANYCH.

Popierajcie Ligę Morską i Rzecznią!

„OLLA” Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Dźwięk. Teatr świetlny PAN ul. Wielka 42, tel. 5-28.

BAL W OPERZE Iwan Petrowicz, Liana Haid i George Aleksander.

OSTATNIE NOWOŚCI SEZONU! Materiały sukienne, wełniane i jedwabne.

Sklep ozdób wojskowych „LECH” Wielka 24.

UWAGZE P. P. WOJSKOWYCH! Polecamy nowootwarty jedyny w Wilnie chrześcijański.

Dźwięk. Kino - Teatr HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26.

Hajda Trojka Olga Czechowa, niezrównany H. Schletow i artysta teatru Stanisławski Michał Czechow.

SKLEP SUKNA I JEDWABU CALEL NOZ NIEMIECKA 19 telefon 8-90.

„KOWALSKINA” USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY.

Dr. Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

Dźwięk. Kino - Teatr HOLLYWOOD Mickiew. 22, tel. 15-28.

CZTERECH Z LEGJI z udz. Wernera Bastera oraz Wynny Loy.

FIRMA CHRZEŚCIJANSKA „JANUSZEK” 5-to Jaska 6.

Meble. Jadalne, sypialne i gabinełowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

Dźwięk. Kino CASINO Wileńska 47, tel. 15-41.

PRECZ Z MIŁOŚCIĄ. Przebój nad przebojami. Cud z dotychczas wyświetlanych w Wilnie p. t.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

W. Weler WILNO, Sadowa 8, tel. 1057.

Dr. Wolfson choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

Dźwięk. Kino - Teatr STYLOWY ul. Wielka 36.

NOC POKUSY (Artyści) Tragedja wielkiej miłości i bolesn. ukrojenia w 14 akt.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

M Ł Y N w Wilnie, znajdujący się w pelnym ruchu, w placem i budynkami obejmujące 363 kw. sążni przy ul. Legionowej Nr. 119 do sprzedania.

Dr. Kenigsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

KINO KOLEJOWE OGNISKO (obok dworca kolejow.)

Ruggiero Madalena jako 50-letni Don-Juan Gargesse, Natalia Tygankow i Leon Mahot.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

Mieszkanie 4 pokojowe z wygodami do wynajęcia od zaraz.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

Dźwięk. Kino LUX Mickiew. 11, tel. 15-61.

Ramona Novaro — PORUCZNIK ARMAND. Śpiewno-dźwiękowy dramat miłosny.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

Mieszkanie 2-3 pokoje ładnie umeblowanych z łazienką i oddzielnym wejściem.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

Dźwięk. Kino-Teatr Świątowid ul. Mickiewicza 9.

MAROKKO w rol. gł. najsl. Marlena Dietrich gwiazda ekranu oraz Gary Cooper i Adolf Menjou.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

Mieszkanie 2-3 pokoje ładnie umeblowanych z łazienką i oddzielnym wejściem.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

HOLANDJA AURORA HOLANDJA. CEBULKI KWIATOWE ŚWIATOWEJ SŁAWY. Proszę zamawiać cebulki w najlepszej fermie Holandji!

Nigdy nie zapóźno pomyśleć o swem zdrowiu. „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodzących zdrowiu substancji.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

CENNIK GŁÓWNY NASION NA 1932 ROK. Wysłać się na żądanie niezwłocznie.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

OSTRZEŻENIE! Pewne firmy w Wilnie rozlewają swoje mało wartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU.

Lecznica Litewskiego Stow. Pomocy Sanit. Wilno, ulica Wileńska 28, telefon 846.

Niebywała okazja! Dla przekonania wysyłamy poniższe komplety, które są niezbędne dla każdego domu.

W. Weler WILNO, Sadowa 8, tel. 1057.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.

PIWA ŻYWIECKIEGO 6678 na ORYGINALNĄ ETYKIETĘ i KOREK z firmą ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR w ŻYWCU.

CENY WĘGLA ZNIŻONE! WĘGIEL I KOKS z pierwszorządnych kopali GÓRNOŚLĄSKICH koncernu „PROGRESS” poleca M. DEULL, Wilno.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. Drukarnia i litograficzna „ZNICZ” WILNO, 5-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40.

W. Weler WILNO, Sadowa 8, tel. 1057.

Dr. Ginsberg choroby skórne, weneryczne, moczopłowe.